

Sygn. akt *I ACa 1235/22*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 marca 2024 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Bogdan Wysocki

Protokolant: sekr. sąd. Ewelina Frąckowiak

po rozpoznaniu w dniu 11 marca 2024 r. w (...)

na rozprawie

sprawy z powództwa **Bank (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W.**

przeciwko **A. W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w (...)

z dnia 27 maja 2022 r. sygn. akt I C 43/19

oddala apelację.

Bogdan Wysocki

UZASADNIENIE

Powód – Bank (...) S.A.(dalej jako: powód/(...)) wystąpił z powództwem przeciwko A. W., w którym domagał się zasądzenie, nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym od pozwanego A. W. kwoty 375.430,50 zł, w tym:

1. należność główna 271.097,03 zł;
2. odsetki umowne naliczone od należności głównej od 29.04.2017 r. do 18.12.2017 r. w kwocie 1.326,73 zł, naliczone zgodnie z załączonym wyciągiem;
3. odsetki umowne przeterminowane naliczone przed wypowiedzeniem za okres od 30.05.2017 r. do 19.12.2017 r. w wysokości 429,74 zł r naliczone zgodnie z załączonym wyciągiem;
4. odsetki umowne przeterminowane naliczone po wypowiedzeniu za okres od 20.12.2017 r. do 14.01.2017 r. w kwocie 2.577 zł naliczone zgodnie z załączonym wyciągiem;
5. dalsze odsetki umowne za opóźnienie (przeterminowane) liczone od kwoty zadłużenia przeterminowanego (należności głównej) tj. od 371.097,03 zł od 15.01.2018 r. do dnia zapłaty wg umownie określonej stopy procentowej za opóźnienie zgodnie z postanowieniami Umowy, Cennikiem usług oraz art. 481§2-2¹ k.c.

- oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu wg norm przepisanych.

W przypadku złożenia przez pozwanego zarzutów, powód wniósł o utrzymanie w mocy nakazu zapłaty i o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podał, że przysługuje mu wobec pozwanego wymagalna wierzytelność wynikająca z umowy o kredyt hipoteczny z 23.09.2008 r. Kwota kredytu została udzielona w (...) w łącznej wysokości 293.304 zł. Udzielony kredyt był indeksowany do waluty (...). W związku z nieterminową spłatą zobowiązania kredytowego, powód skierował do pozwanego wypowiedzenie z 03.11.2017 r. Pomimo upływu terminu wypowiedzenia pozwany nie dokonał spłaty swojego zobowiązania wobec powoda, nie zareagował również na następczo kierowane do niego wezwania do zapłaty.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym, wydanym przez SO w (...)w dniu 28.08.2018 r. w sprawie I Nc 227/18 r. nakazano pozwanemu, aby zaspokoił roszczenie Banku (...) przez zapłatę na jego rzecz kwoty 375.430,50 zł wraz z dalszymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 371.097,03 zł od dnia 15 stycznia 2018 r. w wysokości czterokrotności stopy procentowej kredytu lombardowego ogłaszanej przez (...) (maksymalna wysokość odsetek nie może w stosunku rocznym przekraczać dwukrotności wysokości odsetek ustawowych) oraz z kosztami postępowania w wysokości 4.639 zł, w terminie 2 tygodni od dnia doręczenia nakazu, albo wniósł w tym terminie zarzuty do Sądu.

W piśmie z dnia 28.09.2018 r. pozwany wniósł o zwolnienie go od kosztów sądowych, jednak zarządzeniem z dnia 25.10.2018 r. (k.116) dokonano zwrotu jego wniosku. Po uzupełnieniu wniosku (k.123), ostatecznie pozwanego zwolniono od kosztów sądowych w części, tj. od opłaty sądowej od zarzutów od nakazu zapłaty (k.142).

W przepisany terminie pozwany, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika zaskarżył ww. orzeczenie, wnosząc zarzuty i formułując w nich żądanie uchylenia nakazu zapłaty oraz oddalenia powództwa w całości a także o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm prawem przepisanych oraz kosztów opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwany w pierwszej kolejności wskazał, że nie doszło w ogóle do zawarcia umowy kredytowej w rozumieniu art. 69 prawa bankowego.

Ponadto, pozwany podniósł zarzut nieważności umowy łączącej strony, powołując się na orzecznictwo sądów powszechnych. Pozwany wskazał, że klauzule ustanowione w Umowie w § 2 ust. 2, § 7 ust. 1 oraz w § 8 ust. 3 Regulaminu są abuzywne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., a w konsekwencji konieczne jest wykluczenie tych klauzul z treści umowy. W ocenie pozwanego nie ma jednocześnie żadnych podstaw prawnych do tego, by w miejsce klauzul uznanych za niedozwolone stosować inne, obiektywne, rynkowe mierniki dla ustalenia wysokości (...), a to prowadzi do upadku całej umowy, jako nieważnej na podstawie art. 58 k.c., art. 353 §1 k.c. w związku z art. 69 prawa bankowego.

Oprócz tego pozwany podniósł zarzut przedawnienia, wskazując, że roszczenie powoda przedawniło się z upływem 3 lat od wymagalności dla zwrotu tego roszczenia, a więc z upływem 3 lat od uruchomienia kredytu.

Na wypadek uznania przez sąd, że umowa kredytowa stron jest jednak ważna, pozwany podniósł, że powód swoje roszczenie opiera na nieprawidłowym przyjęciu istnienia po stronie pozwanego wymagalnej należności w łącznej kwocie 375.430,50 zł, podczas gdy roszczenie objęte pozwem zostało błędnie wyliczone, zaś prawidłowe wyliczenie wysokości zobowiązania pozwanego z pominięciem postanowień abuzywnych, prowadzi do wniosku, że w chwili wypowiedzenia umowy kredytowej przez powoda na rachunku kredytowym pozwanego istniała nadpłata w spłacie rat kredytu w wysokości 75.720,99 zł, wynikająca z zawyżonego kursu przewalutowania rat kredytu.

Ponadto pozwany zakwestionował, że wierzytelność powoda dochodzona w przedmiotowej sprawie jest w całości wymagalna w związku z wypowiedzeniem umowy kredytu hipotecznego nr (...) (...) z dnia 23 września 2008 r., bowiem wypowiedzenie umowy przez powoda pismem z dnia 03.11.2017 r. było całkowicie bezzasadne i nieuprawnione, jako że pozwany w chwili wypowiedzenia umowy dysponował nadpłatą w spłacie kredytu w łącznej kwocie 75.720,99 zł.

Oprócz tego pozwany zarzucił, że powód w sposób nieprawidłowy dokonał przeliczenia kwoty udzielonego pozwanemu kredytu oraz wysokości rat kapitałowo-odsetkowych, za pomocą jednostronnie ustalonego przez powoda, na nieznanymi pozwanemu zasadach, kursu kupna i sprzedaży waluty (...). Pozwany zarzucił powodowi, że ustalona przez niego wysokość kursów była wyższa od średnich wartości rynkowych, a mechanizm indeksacji oparty o tabelę kursową służył powodowi wyłącznie do uzyskania dodatkowego źródła dochodu. Zdaniem pozwanego, powód obciążył go tym samym nie tylko ryzykiem kursowym, ale również dodatkowym ryzykiem dowolnego kształtowania zadłużenia pozwanego, co wskazuje na naruszenie zasady równorzędności stron.

Pozwany zakwestionował powództwo również co do wysokości, wskazując, iż na poparcie swoich twierdzeń powód przedłożył jedynie wyciąg z ksiąg bankowych, na podstawie którego niemożliwe jest wyliczenie i zweryfikowanie dochodzonej przez powoda kwoty, i który to dokument w postępowaniu cywilnym nie ma mocy dokumentu urzędowego, i traktowany jest jako dokument prywatny.

Jednocześnie pozwany wniósł w oparciu o art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. uznanie, że powód w sposób nienależny pobrał od pozwanego kwotę 75.720,99 zł, która stanowiła nadpłatę w spłacie rat kredytu, powstałą w związku z zawyżonym przez powoda kursem przewalutowania rat w okresie od dnia 29 października 2008 r. do dnia 24 lipca 2017 r.

W piśmie z dnia 25.03.2019 r. powód cofnął powództwo w części, tj. co do kwoty 128.993,53 zł, precyzując, że na chwilę obecną domaga się tym samym od pozwanego zapłaty kwoty 242.103,50 zł oraz dalszych odsetek za opóźnienie w kwocie (przeterminowane) od kwoty należności głównej: w kwocie 371.097,03 zł od dnia 15.01.2018 r. do 28.02.2019 r. oraz w kwocie 242.103,50 zł od 01.03.2019 r. do dnia zapłaty a także zapłaty kosztów procesowych wg norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego i opłat skarbowych od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu powód wskazał, że cofa powództwo w związku z wypłatą przez ubezpieczyciela odszkodowania z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, zaś w pozostałym zakresie podtrzymuje swoje stanowisko procesowe, sprzeciwiając się tym samym uchyleniu nakazu zapłaty i oddaleniu powództwa.

Wyrokiem z dnia 27 maja 2022 r. Sąd Okręgowy w (...)

1. uchylił nakaz zapłaty Sądu Okręgowego w (...) z dnia 28 sierpnia 2018 roku w sprawie o sygn. I Nc 227/18;
2. umorzył postępowanie co do kwoty 128.993,53 zł);
3. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;
4. nakazał ściągnąć od powoda Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w (...)) kwotę 832,08 zł tytułem brakujących kosztów sądowych;
5. zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 10.817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Szczegółowe ustalenia faktyczne oraz rozważania prawne sąd I instancji przedstawił w obszernych pisemnych motywach wyroku (k. 572 - 581 i nie ma potrzeby powielania ich dla potrzeb niniejszego uzasadnienia.

W swoich konkluzjach sąd doszedł do wniosku, że zawarta między stronami umowa kredytu, z uwagi na treść wprowadzonej do niej klauzuli walutowej, nie spełnia wymogów z art. 69 prawa bankowego, bowiem nie zawiera istotnego, koniecznego elementu, jakim jest wskazanie zasad określenia salda kredytu, co jest niezbędne dla ustalenia zobowiązania kredytobiorcy – czyli zasad korzystania i zwrotu wykorzystanego kredytu.

Skutkuje to jej bezwzględną nieważnością ab initio na podstawie art. 58 § 1 kc.

Gdyby nawet nie podzielić takiej oceny prawnej, to umowa kredytu musiałaby być uznana za nieważną z uwagi na występowanie w niej klauzul abuzywnych, których eliminacja prowadzi do nieusuwalnych braków konstrukcyjnych tego zobowiązania.

Oprócz wspomnianych uchybień związanych z samą konstrukcją klauzuli walutowej, sąd I instancji za niedozwolone postanowienie umowne uznał także przyznanie bankowi wyłącznego i nieograniczonego prawa do kształtowania kursów walutowych według których wykonanie miały być zobowiązania stron z tytułu udzielonego kredytu.

Bank zaniechał przy tym udzielenia kredytobiorcy jako konsumentowi niezbędnych informacji o istocie i możliwych wszystkich skutkach indeksowania kredytu do waluty obcej, a także obciążył pozwanego w całości ryzykiem zmiany kursu waluty indeksacyjnej.

Z kolei po usunięciu wspomnianych klauzul niedozwolonych umowa pozbawiona zostaje istotnego elementu a w prawie polskim brak jest przepisów pozwalających na ich uzupełnienie, wbrew woli konsumenta, w celu utrzymania kontraktu w mocy.

Ostatecznie zatem, z uwagi na nieważność umowy, powództwo podlegało oddaleniu, bez konieczności rozstrzygnięcia o pozostałych zarzutach obronnych pozwanego, w tym zarzutu przedawnienia oraz istnienia po stronie banku bezpodstawnego wzbogacenia.

Wyrok ten zaskarżył powód w części obejmującej rozstrzygnięcia zawarte w punktach 1., 3., 4. i 5., zarzucając w apelacji:

1. naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 kpc, art. 235² § 1 pkt. 3 i 5 kpc, art. 227 kpc, a także art. 232 kpc, co polegało na niewłaściwej ocenie zebranego materiału dowodowego. nieuwzględnieniu faktów powszechnie znanych, a także pominięciu dowodów, a co w konsekwencji doprowadziło do błędnego ustalenia stanu faktycznego sprawy.

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie: art. 6 kc, art. 56 kc, art. 58 § 1 kc, art. 65 § 1 i 2 kc, art. 354 kc, art. 353⁽¹⁾ kc, art. 358 § 2 kc, art. 385⁽¹⁾ kc, art. 385⁽²⁾ kc, art. 69 ust. 1 i 2 oraz art. 111 ust. 1 pkt. 4 prawa bankowego, art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – prawo bankowe (tzw. ustawa „antyspreadowa”), art. 24 i 32 ustawy o (...), a także art. 3 ust. 1, art. 4 ust. 1 i 2 oraz art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady (...) z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

Skarżący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i utrzymanie w mocy nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym Sądu Okręgowego w (...) z dnia 28 sierpnia 2018 roku, sygn. akt: I Nc 227/18 w części, tj. w zakresie zasądzenia od Pozwanego na rzecz Powoda kwoty 242.103,50 zł wraz z ustawowymi liczonymi od dnia 1 marca 2019 roku do dnia zapłaty, a nadto zasądzenia na rzecz Powoda kwoty odsetek ustawowych obliczonych dla kwoty 371.097,03 zł od dnia 15 stycznia 2018 roku do dnia 28 lutego 2019 roku, jednocześnie Powód wniósł o zasądzenie odsetek w wysokości ustalonej zgodnie z treścią pisma z dnia 25 marca 2019 roku,

2. zasądzenie od Pozwanego na rzecz Powoda zwrotu kosztów postępowania przed Sądem I Instancji według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty,

3. zasądzenie od Pozwanego na rzecz Powoda kosztów procesu za II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty oraz kosztu poniesionej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Na rozprawie apelacyjnej ***pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie apelacji.***

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna, jakkolwiek można podzielić niektóre z podniesionych w niej zarzutów naruszenia prawa materialnego

Na wstępie jednak należy zaznaczyć, że, z uwagi na obszerność zarzutów i wywodów środka zaskarżenia, zostaną one poddane ocenie w sposób, w miarę możliwości, syntetyczny (por. art. 327¹ § 2 kpc).

Ustalenia faktyczne sądu I instancji, istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, nie budzą wątpliwości i dlatego Sąd Apelacyjny przyjmuje je za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Zostały one poczynione w oparciu o wszechstronne rozważenie całego zebranego w sprawie materiału dowodowego, którego ocena, przeprowadzona w pisemnym uzasadnieniu wyroku, jest pełna, zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

Ustalenia te nie zostały w przekonujący sposób podważone w apelacji, w ramach podniesionych w niej zarzutów procesowych, w szczególności naruszenia art. 233 § 1 kpc.

Sprowadzają się one do przedstawienia przez skarżącego własnej, korzystnej dla niego wersji stanu faktycznego, opartej o odmienną ocenę mocy i wiarygodności poszczególnych dowodów.

Nie jest to jednak wystarczające do skutecznego postawienia zarzutów błędnych ustaleń faktycznych, sprzeczności tych ustaleń z materiałem dowodowym, czy też naruszenia art. 233 § 1 kpc.

W świetle ugruntowanego stanowiska judykatury do naruszenia tego przepisu mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. zasadom logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 grudnia 2005 r. w spr. III CK 314/05, LEX nr 172176), co w realiach sprawy nie miało miejsca.

Podobnie, zarzut błędnych ustaleń faktycznych nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego, ustalonego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów, choćby ocena ta również była logiczna i zgodna z doświadczeniem życiowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2005 r. w spr. IV CK 387/04, LEX nr 177263).

Jeżeli bowiem, jak w rozpoznawanej sprawie, z materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to taka ocena sądu nie narusza prawa do swobodnej oceny dowodów, choćby w równym stopniu, na podstawie tego samego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2005 r. w spr. IV CK 122/05, LEX nr 187124).

Analiza omawianych zarzutów prowadzi jednak do wniosku, że w istocie w większości nie odnoszą się one do ustaleń faktycznych, ale raczej stanowią próbę zakwestionowania poprawności przeprowadzonego przez sąd orzekający procesu subsumcji ustalonego stanu faktycznego pod właściwe przepisy, co należy do sfery wykładni i stosowania prawa materialnego.

Można jedynie w pełni podzielić ustalenie sądu I instancji, zgodnie z którym nie doszło do uzgodnienia z pozwanym indywidualnie postanowień zakwestionowanej klauzuli walutowej, w rozumieniu przepisu art. 385¹ § 1 kc.

W tym zakresie argumentację zawartą w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia Sąd Apelacyjny przyjmuje za własną, co zwalnia z konieczności jej powtarzania na potrzeby niniejszego uzasadnienia.

Nie do zaakceptowania jest stanowisko apelującego, zgodnie z którym dla przyjęcia „indywidualnego uzgodnienia” wystarczające było złożenie przez kredytobiorcę oświadczenia o wyborze kredytu indeksowanego do waluty obcej (

(...) jako jednej z form oferowanego przez bank kredytowania (zob. bliżej np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2019 r. w sprawie IV CSK 13/19, LEX nr 2741776).

Nie doszło także do naruszenia przez sąd innych, wskazywanych w apelacji przepisów prawa procesowego.

W szczególności, nie popełnił sąd błędu pomijając zeznania wskazywanych w apelacji świadków, skoro, zgodnie z tezami dowodowymi, mieli oni zeznawać na okoliczności o charakterze ogólnym, związane z prowadzeniem akcji kredytowej, źródłami jej finansowania, sposobem ustalania kursów walut itp.

Z przyczyn, o których jeszcze mowa dalej, ich zeznania nie mogłyby rzutować w sposób istotny na ocenę poprawności zaskarżonego orzeczenia.

Z kolei bez istotnego znaczenia jest treść dołączanych przez powoda zestawień oraz opinii szeregu podmiotów, w tym z sektora finansowego, mających świadczyć o ekonomicznym uzasadnieniu podnoszonej przez niego argumentacji.

Natomiast nie można w pełni zaakceptować dokonanej przez Sąd Okręgowy analizy i oceny prawnej prawidłowo ustalonego stanu faktycznego.

Nie sposób przede wszystkim przyjąć, aby zawarta przez strony umowa kredytu była nieważna ipso iure, od samego początku, na podstawie przepisu art. 58 § 1 kc, z uwagi na brak w niej niezbędnych elementów przedmiotowych (essentialia negotii) konstruujących umowę kredytu w rozumieniu przepisów art. 69 prawa bankowego.

W judykaturze przesądzone zostało, że, także w dacie podpisania przedmiotowej umowy, zawieranie umów kredytu indeksowanego do walut obcych było prawnie dopuszczalne, jako nie naruszające zasady swobody kształtowania zobowiązania umownego, wynikającej z art. 353¹ kc (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 marca 2011 r. w sprawie IV CSK 377/10, LEX nr 1107000, z dnia 22 stycznia 2016 r. w sprawie I CSK 1049/14, OSNC, z. 11 z 2016 r., poz. 134, z dnia 14 lipca 2017 r. w sprawie II CSK 803/16, OSNC, z. 7-8 z 2018 r., poz. 79 itp.).

Zastosowanie klauzuli indeksacyjnej nie powoduje bowiem, per se, że nie zostaje jednoznacznie ustalony zakres zobowiązania kredytobiorcy.

Brak pewności co do wysokości przyszłych zobowiązań kredytobiorców, związanych ze spłatą kredytu, należy do immanentnych cech kredytu indeksowanego do waluty obcej, co wynika z naturalnych zmian w czasie kursów waluty indeksacyjnej.

Natomiast samo zobowiązanie z tytułu kredytu w umowie stron określone zostaje zazwyczaj, tak jak w rozpoznawanej sprawie, w sposób wyraźny i jednoznaczny.

Kwota udzielonego pozwanemu kredytu została bowiem wyrażona oraz wypłacona w walucie polskiej i wynosiła 293.304 zł.

W tym stanie rzeczy rozważaniu jedynie mogła podlegać hipotetyczna nieważność względna umowy, wynikająca z jej upadku, na skutek wyeliminowania z niej, za zgodą pozwanego jako konsumenta, ewentualnych klauzul abuzywnych, z jednoczesną niemożnością utrzymania umowy pozbawionej tych postanowień (art. 385¹ kc).

Nieważnością w takim przypadku, co wymaga podkreślenia, jest objęta ta część zobowiązania, która pozostała po przeprowadzeniu procesu eliminacji z umowy klauzul niedozwolonych.

Powstały skutek takiego zabiegu stan prawny można porównać do sytuacji wynikającej ze skorzystania przez uprawnionego z prawa do uchylenia się od skutków oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu lub groźby bezprawnej (por. art. 84 – art. 88 kc).

Ostatecznie sąd I instancji poddał przedmiotową umowę ocenie również z tego punktu widzenia i w tej części jego rozważania nie budzą zastrzeżeń.

Na wstępie należy zauważyć, że prawna ocena różnych aspektów związanych z kredytami tzw. walutowymi (tzn. indeksowanymi lub dominowanymi do waluty innej niż waluta kraju kredytobiorcy) podlegała ewolucji, wraz z narastającymi problemami związanymi z ekspozycją tego rodzaju kredytów na znaczne perturbacje rynku walutowego w związku z kryzysem finansowym z lat 2008 – 2011, a w szczególności z osłabieniem się walut rodzimych, w tym złotego, w stosunku do walut kredytów, przede wszystkim franka szwajcarskiego.

Związane to także było z faktem, że problematyka ta dotyczyła nie tylko uregulowań prawa krajowego, ale także wiążących państwa członkowskie (...)rozwiązań, dotyczących ochrony konsumentów, na gruncie prawa europejskiego, w tym przede wszystkim przyjętych w przepisach Dyrektywy Rady(...) z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich

Z natury rzeczy ewolucja taka dotyczyła także stanowiska judykatury, co pozwala stronom, także w rozpoznawanej sprawie, na odwoływanie się do odmiennych, korzystnych dla nich linii i kierunków orzecznictwa sądów krajowych.

Niemniej, z biegiem czasu, szczególnie w związku z zapadaniem kolejnych wyroków Trybunału Sprawiedliwości (...), przesądzone zostało w jakich zasadniczych kierunkach powinna podążać wykładnia i stosowania prawa sądów krajowych w sprawach dotyczących różnych pojawiających się kwestii związanych z kredytami tzw. walutowymi.

W związku z tym dotychczasowa wykładnia, wynikająca z niektórych poprzednich orzeczeń sądów, w znacznym zakresie straciła na znaczeniu.

Dotyczy to także zagadnień, które pojawiły się na gruncie rozpoznawanego sporu, a które prawidłowo, zgodnie z wytycznymi (...) oraz utrwaloną linią orzecznictwa Sądu Najwyższego, zostały rozstrzygnięte przez sąd I instancji w zaskarżonym wyroku.

I tak, przesądzone obecnie zostało, że tego rodzaju walutowe klauzule indeksacyjne, jakie przyjęto w umowie stron, obejmujące ustalenie wysokości samego świadczenia a także sposób przeliczenia spłat kredytu na walutę obcą, określają świadczenie główne stron umowy, w rozumieniu przepisu art. 385⁽¹⁾ § 1 kc, stanowiąc przedmiotowo istotny element umowy kredytu (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/17, LEX nr 2642144, z dnia 9 maja 2019 r. w sprawie I CSK 242/18, Legalis nr 1117668, z dnia 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382, z dnia 2 czerwca 2021 r. w sprawie I (...) (...), LEX nr 3219740 itd., a także wyroki (...): z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13 oraz z dnia 20 września 2017 r. w sprawie (...)).

Nie ulega przy tym wątpliwości, jak prawidłowo przyjął Sąd Okręgowy, że w umowie stron z dnia 23 września 2008 r. postanowienia dotyczące indeksacji zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny.

Polegało to na tym, że przy przeliczaniu świadczeń, zarówno określających kwotę przyznanego kredytu, jak wysokość spłaty rat kredytowych odwołano się tam do kursów ustalanych przez pozwanego i ogłaszanych w „Tabeli kursów” walut obcych obowiązującej w Banku w dniu wykorzystania lub spłaty kredytu, bez wskazania jakiegokolwiek obiektywnego miernika, pozwalającego w sposób przewidywalny określić wysokość ciężącego na powodach zobowiązania (por. § 2 ust. 2 i § 7 ust. 1 umowy kredytu oraz § 8 ust. 3 Regulaminu).

Z kolei utrwalona w orzecznictwie jest wykładnia, zgodnie z którą postanowienia umowne, uzależniające warunki waloryzacji (indeksacji) świadczenia pieniężnego wyłącznie od woli banku należy uznać za nieuczciwe (niedozwolone, abuzywne) w rozumieniu art. 385¹ § 1 kc, jako kształtujące prawa i obowiązki konsumenta – kredytobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, przede wszystkim przez wykorzystywanie pozycji dominującej przedsiębiorcy i naruszanie równowagi kontraktowej.

Dotyczy to w szczególności odwołania się, jak w rozpoznawanej sprawie, w klauzuli umownej do kursów walut zawartych w tabeli banku, ogłaszanej w jego siedzibie, bez wskazania ograniczeń umownych w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych.

Tego rodzaju klauzule uznać należy za nietransparentne, pozostawiające pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczające kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszające równorzędność stron (por. np. wyrok (...) z dnia 18 listopada 2021 r. w sprawie C-212/20 a także wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 września 2016 r. w sprawie II CSK 750/15, LEX nr 2182659, z dnia 27 lutego 2019 r. w sprawie II CSK 19/18, LEX nr 2626330, z dnia 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/17, OSP, z. 12 z 2019 r., poz. 115, z dnia 29 października 2019 r. w sprawie IV CSK 309/18, OSNC, z. 7-8 z 2020 r., poz. 64, z dnia 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382/18, LEX nr 2771344 itp.).

Niezależnie od tego, w realiach rozpoznawanej sprawy sąd I instancji miał obowiązek a limine przyjąć niedozwolony (abuzywny) charakter klauzul walutowych zawartych w przedmiotowej umowie kredytu.

Identyczne klauzule umowne, jak stosowane przez pozwany bank zostały bowiem uznane za niedozwolone wyrokiem Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 14 grudnia 2010 r. w sprawie (...) (LEX nr 2547151) i wpisane, na podstawie art. 47945 kpc, do rejestru niedozwolonych postanowień wzorców umowy, prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów pod nr (...) oraz (...).

Od tego też momentu w/w wyrok (...), z uwagi na treść art. 479⁴³ kpc, uzyskał rozszerzoną prawomocność i wiązał osoby trzecie, w tym strony niniejszego procesu oraz sądy rozpoznające sprawę.

Bez znaczenia jest natomiast, czy wspomniane klauzule, uznane za niedozwolone, dotyczyły innego wzorca umownego, stosowanego przy innego rodzaju kredytach.

Decydujące znaczenie ma bowiem tożsama treść normatywna tych klauzul z odpowiadającymi jej postanowieniami § 2 ust. 2 kwestionowanej umowy kredytu (wpis pod nr. (...)) oraz § 7 ust. 1 umowy i § 8 ust. 3 Regulaminu kredytowania (wpis pod nr. (...), por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2021 r. w sprawie I (...), LEX nr 3218438).

W obu ocenianych klauzulach tak samo określono sposób ustalania przez bank kursu wymiany walut dla potrzeb wykonywania umów kredytowych z elementem walutowym, między innymi przyznając kredytodawcy prawo do ustalenia we własnym zakresie marży, wpływającej ostatecznie na wysokość kursu.

Z kolei, zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury, artykuł 479⁴³ k.p.c. dotyczy także postępowań, w których dokonywana jest incydentalna, odnosząca się do konkretnego stosunku prawnego, kontrola postanowień umownych.

Oznacza to, że w przypadku istnienia prawomocnego wyroku uznającego określone postanowienie wzorca za niedozwolone, w procesie obejmującym incydentalną kontrolę wzorca, toczącym się pomiędzy przedsiębiorcą, który był pozwanym w sprawie o uznanie postanowienia za niedozwolone, a podmiotem, który jako konsument zawarł z nim umowę, sąd nie powinien już oceniać, czy określone postanowienie jest niedozwolone, gdyż kwestia ta została rozstrzygnięta i rozstrzygnięcie w tej mierze ma charakter wiążący.

Należy przy tym przyjąć, że zasada ta ma zastosowanie zarówno do stosunków prawnych powstających po uprawomocnieniu się wyroku wydanego w ramach abstrakcyjnej kontroli wzorców i po wpisaniu postanowienia do rejestru, jak również do stosunków, które powstały wcześniej.

W części odnoszącej się do uznania postanowienia wzorca za niedozwolone orzeczenie (...) ma bowiem charakter deklaracyjny i wywiera skutek ex tunc (zob. bliżej np.: uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r. w sprawie III CZP 17/15, OSNC, z. 4 z 2016 r., poz. 40 oraz w/w wyrok Sądu Najwyższego w sprawie I (...) (...)).

Dla takiej oceny nie ma znaczenia, że wymienione przepisy art. 479⁴³ kpc oraz art. 479⁴⁵ kpc zostały uchylone z dniem 17 kwietnia 2016 r. na podstawie ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw (Dz. U.2015.1634).

Zgodnie bowiem z brzmieniem art. 9 tej ustawy, w odniesieniu do postanowień umów, które zostały wpisane do rejestru postanowień wzorców umów uznanych za niedozwolone, o którym mowa w art. 479⁴³ kpc oraz art. 479⁴⁵ kpc, dotychczasowe przepisy w tym zakresie stosuje się nadal, nie dłużej jednak niż przez 10 lat od dnia wejścia w życie ustawy (czyli do dnia 17 kwietnia 2026 r.).

Dodać należy, że oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy.

Bez istotnego znaczenia jest zatem w jaki sposób pozwany faktycznie ustalał kurs wymiany i czy w tym zakresie stosował się do obiektywnych kryteriów ekonomicznych (por. uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17, OSNC, z. 1 z 2029 r., poz. 2).

Również bez znaczenia jest okoliczność, iż pozwany miał prawnie dopuszczalną możliwość posługiwania się w obrocie publikowanymi przez siebie, w formie tabel, kursami walut obcych (art. 111 ust. 1 pkt. 3 prawa bankowego).

Istotne jest bowiem jedynie to, że opisany wyżej mechanizm ustalania wysokości kursów był niedopuszczalny jako metoda ustalania zobowiązań w umowach kredytu zawieranych z konsumentami.

Dla porządku jedynie można dodać, że abuzywności omawianych postanowień umownych nie mogło usunąć samo wejście w życie przepisów ustawy 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.165.984), zwanej też „ustawą antyspreadową”, mocą której m.in. znowelizowano przepisy art. 69 prawa bankowego (zob. bliżej w/w wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/17).

Prawidłowo w tej sytuacji uznał sąd I instancji, że już z powyższych przyczyn postanowienia umowy dotyczące indeksowania kredytu do waluty obcej w postaci franka szwajcarskiego stanowiły klauzulę niedozwoloną (abuzywną), a więc niewiążącą powodów z uwagi na treść przepisu art. 385¹ § 1 kc.

Dodatkowo podzielić należy stanowisko Sądu Okręgowego, iż abuzywność przedmiotowych postanowień umownych wynika także z niedochowania przez pozwanego banku wymaganego od przedsiębiorcy obowiązków informacyjnych w stosunku do konsumenta, co do skutków i możliwych ryzyk związanych z zawarciem umowy, w której zobowiązanie zostaje powiązane z kursami obcej waluty.

Dla wykazania wywiązania się z tego obowiązku nie było wystarczające przedstawienie oświadczeń kredytobiorcy, że zapoznał się z ryzykiem walutowym (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 r. w sprawie IV CSK 309/18, LEX nr 2732285).

W świetle treści postanowień Dyrektywy (...)w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, szczególnie wymienionego tam obowiązku zapewnienia konsumentowi faktycznej możliwości zapoznania się ze wszystkimi warunkami umowy, w orzecznictwie ukształtował się wzór minimalnych obowiązków jakie ciąży na przedsiębiorcy w stosunku do konsumenta, związanych z poinformowaniem go o treści oferty, w tym m.in. kredytu walutowego, i wynikających z jej przyjęcia ryzykach.

Przyjmuje się, że przewidziany w art. 4 ust. 2 dyrektywy (...)wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji.

W tym względzie wymóg ów oznacza, że warunek dotyczący spłaty kredytu w tej samej walucie obcej co waluta, w której kredyt został zaciągnięty, musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym,

jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych w całym okresie obowiązywania umowy (por. np. wyroki (...): z dnia 20 września 2017 r. w sprawie (...) oraz z dnia 10 czerwca 2021 r. w sprawie (...)).

Nie było wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca oraz odebranie od pozwanego oświadczenia o standardowej treści, że został poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjął do wiadomości i akceptuje to ryzyko.

Wprowadzenie do umowy kredytowej zawieranej na wiele lat mechanizmu działania ryzyka kursowego, wymagało szczególnej staranności Banku w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z oferowanym kredytem, tak by konsument miał pełne rozeznanie konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy.

Wystawiał on bowiem na nieograniczone ryzyko kursowe kredytobiorców, którzy nie mieli wystarczającej (w stosunku do oczekiwanej kwoty kredytu) zdolności kredytowej do zaciągnięcia kredytu złotówkowego, czego bank jako profesjonalista był świadom, oferując i szczególnie wspierając tego rodzaju produkt celem zwiększenia popytu na swoje usługi.

W takim stanie rzeczy przedkontraktowy obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada jedynie elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania regularnych spłat (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 29 października 2019 r. w sprawie IV CSK 309/18, LEX nr 2732285 oraz z dnia 27 listopada 2019 r. w sprawie II CSK 483/18,).

Konieczne byłoby przedstawienie kredytobiorcy historycznych wahań kursów waluty obcej w okresie równym temu, na jaki zawierana była umowa kredytu, a co najmniej od momentu wprowadzenia pełnej wymiennalności złotego.

Wbrew potocznemu pogładowi nie można było też przyjmować ani prognozować stabilności kursu (...)

Wystarczy wskazać, że tylko w okresie kilkunastu lat przed zawarciem umowy kurs ten podlegał wahanom, przekraczającym 290% (od 1,066 w dniu 31.01.1993 r. do 3,11w dniu 23.02.2004 r., por. <https://www.money.pl/pieniadze/nbparch/srednie/?symbol=chf>).

Kredytobiorcy należało zatem przedstawić mogące pojawiać się co najmniej w takim zakresie różnice w kursach oraz zaprezentować wynikające stąd symulacje możliwych zmian w wysokości zadłużenia kredytowego oraz spłacanej raty.

Z poczynionych w sprawie ustaleń nie wynika aby obowiązek informacyjny został przez (...) wykonany w sposób ponadstandardowy, dający pozwanemu pełne rozeznanie co do istoty transakcji.

Niezależnie od tego niedozwolonym elementem omawianej klauzuli walutowej było obciążenie kredytobiorcy nieograniczonym ryzykiem zmiany kursu waluty waloryzacji, w sytuacji gdy ryzyko takie po stronie banku w praktyce nie występowało lub było niewielkie.

W związku z wprowadzeniem do oferty kredytów hipotecznych czynnika ekonomicznego w postaci (...), nie występującego w normalnym obrocie na terenie (...), obowiązkiem kredytodawcy było jednocześnie skonstruowanie tego rodzaju mechanizmów („bezpieczników”), które zabezpieczyłyby kredytobiorców przed takimi zmianami kursu waluty, które skutkowałyby utratą przez nich zdolności kredytowej oraz możliwości wykonywania zobowiązań umownych bez nadmiernego obciążania budżetów domowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2022 r. w sprawie II CSKP 285/22, LEX nr 3350106).

Należy bowiem uwzględnić, że mowa o zobowiązaniach wieloletnich, mających zwykle służyć zabezpieczeniu podstawowych potrzeb bytowych rodzin.

W konsekwencji prawidłowo uznał sąd I instancji, że, w świetle treści zarówno art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, jak i art. 3851 § 1 kc, klauzula walutowa (indeksacyjna) podlegała w całości wyeliminowaniu z umowy kredytowej jako bezskuteczna ex lege i niewiążąca pozwanego, a w związku z tym winna być traktowana jako nigdy nie istniejąca (por. np. wyrok (...) z dnia 21 grudnia 2016 r. w sprawie C-154/15, wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 27 lutego 2019 r. w sprawie II CSK 19/18, LEX nr 2626330 i z dnia 27 listopada 2019 r. w sprawie II CSK 483/18, LEX nr 2744159 oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. w sprawie III CZP 6/21, OSNC, z. 9 z 2021 r., poz. 56).

Wbrew zarzutom apelacji, Sąd Okręgowy trafnie przyjął, że po wyeliminowaniu przedmiotowej klauzuli umowa nie może dalej istnieć jako pozbawiona istotnego przedmiotowo elementu konstrukcyjnego, co pociąga za sobą jej nieważność (we wskazanym wyżej znaczeniu).

Przede wszystkim nie ma podstaw do przyjęcia, aby po eliminacji z umowy elementu ryzyka walutowego mogła ona funkcjonować jako umowa kredytu złotowego z jednoczesnym oprocentowaniem umownym, tzn. według stawki (...) stosowanej w obrocie wyłącznie dla kredytów walutowych.

Należy uznać, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką (...), jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu

Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC, Nr 11 z 2016 r., poz. 134 oraz z dnia 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382/18).

Nie zasługuje także na uwzględnienie argumentacja apelacji, zgodnie z którą wyeliminowanie niedozwolonej klauzuli walutowej (indeksacyjnej) powinno skutkować zastąpieniem jej, czy to na podstawie art. 65 § 2 kc, czy to na podstawie powoływanych w apelacji przepisów prawa materialnego, innymi postanowieniami, które pozwolą na utrzymanie ważności i kontynuowanie umowy kredytu.

W świetle celów dyrektywy (...) (w szczególności prewencyjnych i zniechęcających przedsiębiorców do stosowania niedozwolonych klauzul umownych) oraz wprowadzonych na jej podstawie adekwatnych uregulowań prawa krajowego o ochronie konsumentów utrzymało się w judykaturze wykładnia, zgodnie z którą niedopuszczalne byłoby, bez wyraźnej zgody konsumenta, a tym bardziej wbrew jego woli, czy to na podstawie wykładni oświadczeń woli, zwyczajów, zasad słuszności, czy też przy zastosowaniu ogólnych przepisów o charakterze dyspozytywnym, zastępowanie przez sąd krajowy uznanych za nieuczciwe warunków umowy innymi postanowieniami, w celu utrzymania skuteczności (ważności) kontraktu, choćby nawet miało to nastąpić z korzyścią dla konsumenta (por. np. wyroki (...): z dnia 14 marca 2019 r. w sprawie C-118/17, z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, z dnia 18 listopada 2021 r. w sprawie C-212/20 a także wyrok Sądu Najwyższego: z dnia 7 listopada 2019 r. w sprawie IV CSK 13/19, LEX nr 2741776)

W szczególności, zważywszy iż artykuł 385¹ § 2 kc wyłącza stosowanie przepisu art. 58 § 3 kc, omawiane nieuczciwe postanowienia indeksacyjne w kredytach walutowych nie powinny być zastępowane innym mechanizmem przeliczeniowym, opartym na przepisach kodeksu cywilnego, czy ustaw szczególnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 r. w sprawie II CSK 483/18).

Już tylko na marginesie można zaznaczyć, że trudno byłoby w realiach sprawy przeprowadzać proces odtwarzania zgodnej woli stron, rzekomo odmiennej od literalnej treści umowy, w sytuacji, gdy została ona oparta li tylko w oparciu o wzorzec zaoferowany przez pozwanego bank.

Oznacza to, że ustalając nieważność zawartej przez strony umowy kredytowej sąd I instancji nie naruszył przepisów prawa materialnego i procesowego.

Można dodać, że przedstawiony wyżej, przyjęty przez Sąd Apelacyjny kierunek wykładni i stosowania prawa znalazł w ostatnim okresie jednoznaczne potwierdzenie w kolejnych orzeczeniach, zarówno (...), jak i Sądu Najwyższego (por. wyroki (...): z dnia 18 listopada 2021 r. w sprawie C-212/20, LEX nr 3256973 oraz z dnia 31 marca 2022 r. w sprawie C-472/20, Legalis nr 2678501, a także wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 28 września 2021 r. w sprawie I (...) 74/21, LEX nr 3283262, z dnia 26 kwietnia 2022 r. w sprawie II CSKP 550/22, LEX nr 3369587, z dnia 13 maja 2022 r. w sprawie II CSKP 464/22, www.sn.pl oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2022 r. w sprawie I CSK 2912/22, www.sn.pl).

Prawidłowe było zatem stanowisko Sądu Okręgowego o braku podstaw faktycznych i prawnych do dochodzenia przez powoda roszczeń wynikających z nieważnego stosunku umownego.

Ubocznie należy podkreślić, że nie było w realiach sprawy także podstaw do ewentualnego rozpoznania zgłoszonego roszczenia pieniężnego jako nienależnego świadczenia (art. 410 kc w zw. z art. 405 kc).

Mimo bowiem jednoznacznego stanowiska pozwanego co do braku zgody na obowiązywanie umowy zawierającej klauzule abuzywne oraz akceptacji przez niego jej nieważności, powód na żadnym etapie postępowania nie sformułował w tym zakresie roszczenia ewentualnego i nie naprowadzał okoliczności mogących je uzasadniać w określonych rozmiarach.

Z tych przyczyn na podstawie art. 385 kpc oraz powołanych wyżej przepisów prawa materialnego Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.

Bogdan Wysocki

Niniejsze pismo nie wymaga podpisu na podstawie § 100a ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. - Regulamin urzędowania sądów powszechnych jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym.

Starszy sekretarz sądowy

S. S.